

Sygn. akt *XVII AmE 223/20*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
w składzie:

Przewodniczący –	Sędzia SO Anna Maria Kowalik
Protokolant –	Starszy sekretarz sądowy Joanna Preizner - Offman

po rozpoznaniu 12 stycznia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w W.

przeciwko **Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki**

o wymierzenie kary pieniężnej

na skutek odwołania powoda od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 31 grudnia 2019 r. Nr (...)

oddala odwołanie;

zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 720,00 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia SO Anna Maria Kowalik

Sygn. akt. *XVII AmE 223/20*

UZASADNIENIE

Decyzją z 31 grudnia 2019 r., znak: (...), Prezes Urzędu Regulacji Energetyki działając w oparciu o przepisy art. 56 ust. 1 pkt 1a, art. 56 ust. 2 pkt 1, ust. 2a pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne w związku z art. 9a ust. 1a pkt 2 ustawy - Prawo energetyczne, w związku z art. 56 ust. 3 i ust. 6 oraz art. 30 ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne, a także w związku z art. 186 ust. 2 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (Dz. U. z 2017 r. poz. 1148, ze zm.) (dalej o.z.e.) oraz w związku z art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1257 ze zm.), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej przedsiębiorcy: (...) S.A. z siedzibą w W., orzekł, że:

(...) S.A. z **siedzibą w W.** nie wywiązał się w **2014** r. z określonego w art. 9a ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 kwietnia 2015 r.) obowiązku uzyskania i przedstawienia do umorzenia Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki **świadectwa pochodzenia, o którym mowa w art. 9e ust. 1 lub art. 9o ust. 1 ustawy - Prawo energetyczne**, wydanego dla energii elektrycznej wytworzonej w źródłach znajdujących się

na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub zlokalizowanych w wyłącznej strefie ekonomicznej lub uiszczenia opłaty zastępczej, w terminie określonym w art. 9a ust. 5 ustawy obliczonej w sposób określony w art. 9a ust. 2 ustawy, za zachowanie opisane w punkcie pierwszym, wymierzył Przedsiębiorcy karę pieniężną w kwocie 192 976,20 zł.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł powód, zaskarżając ją w całości. Zaskarżonej decyzji zarzucił:

naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 68 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 201 ze zm.), przez niezastosowanie i wydanie decyzji po upływie terminu wskazanego w tym przepisie, a więc bez podstawy prawnej, oraz

naruszenie przepisów postępowania administracyjnego, tj. art. 189c kodeksu postępowania administracyjnego poprzez niezastosowanie skutkujące wydaniem decyzji z pominięciem względniejszych dla Powoda obowiązujących uprzednio przepisów prawa;

błędne ustalenia faktyczne w postaci uznania przez Prezesa URE, że Powód w 2014 roku dokonał sprzedaży energii elektrycznej na rzecz odbiorców końcowych w ilości 3.459,868 MWh (o wartości (...) zł) co spowodowało błędne ustalenie należnej opłaty na podstawie art. 56 ust.2a pkt 1 p.e., podczas gdy prawidłowe ustalenie ilości sprzedanej energii elektrycznej, którą Powód sprzedał za kwotę (...) zł (co oznacza mniej sprzedanej energii) wyznaczyłoby prawidłową podstawę do obliczenia kary pieniężnej;

błędne ustalenia faktyczne w postaci uznania przez Prezesa URE, że Powód w 2014 roku dokonał sprzedaży energii elektrycznej na rzecz odbiorców końcowych w ilości 3.469,868 MWh (o wartości (...) zł), co nakazuje uznać że stopień szkodliwości czynu Powoda jest znaczny, podczas gdy w rzeczywistości suma zysku Powoda z tytułu sprzedaży energii elektrycznej wyniosła (...) zł co wynika z dużo mniejszej niż wskazuje Prezes URE sprzedanej ilości energii elektrycznej i implikuje znikomą stopień szkodliwości czynu Powoda;

błędne ustalenia faktyczne w postaci uznania, że Powód nie zaprzestał naruszania prawa w postaci sprzedaży energii elektrycznej odbiorcom końcowym, podczas gdy Powód nie posiada już koncesji na obrót energią elektryczną oraz wprowadził wewnętrzne regulacje prawne o rozliczeniu energii elektrycznej jedynie według zasad refaktury prostej;

błędne ustalenia faktyczne w postaci uznania, że Powód prowadził działalność gospodarczą w zakresie obrotu energią elektryczną, podczas gdy działalność Powoda na rynku energii elektrycznej nie była wykonywana w sposób ciągły i zorganizowany, a miała jedynie charakter incydentalny, co uniemożliwia uznanie Powoda za przedsiębiorstwo energetyczne.

Wobec powyższego, wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wniósł o

oddalenie odwołania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:

Decyzją Prezesa URE z 17 grudnia 2009 r. znak: (...) została udzielona powodowi koncesja na obrót energią elektryczną na okres od 1 stycznia 2010 r. do 1 stycznia 2020 r. Koncesja ta została cofnięta 11 sierpnia 2017 r. (okoliczność bezsporna).

W 2014 r. powód miał zawarte ze swoimi kontrahentami umowy, na podstawie których obciążał ich kosztami zużytej przez nich energii elektrycznej, dostarczanej przez powoda (pismo powoda z 4 grudnia 2015 r. k. 13-14 akt adm., wykaz podmiotów, którym powód dostarczał energię w 2014 r. k. 48 akt adm.).

Powód stosował w umowach łączących go z odbiorcami zapisy umożliwiające naliczanie swoim kontrahentom dodatkowego narzutu w wysokości (...) i (...) % wartości zakupionej energii elektrycznej (tj. § 3 umowy wynajmu nr (...) zawartej w dniu 12 grudnia 2012 r. z (...) Sp. z o.o. (dowód: umowa z aneksami k. 49-54 akt adm.) oraz § 6 ust. 3 umowy dzierżawy nr (...) z dnia 1 sierpnia 2004 r. zawartej z Przedsiębiorstwem (...) (dowód: umowa z aneksami k. 79-87 akt adm.).

W umowie najmu nr (...) zawartej przez powoda 24 maja 2010 r. z (...) Sp. z o.o., w § 6 określono, iż „Podstawą rozliczeń będzie stawka rozliczeniowa stosowana przez dostawcę mediów.” (dowód: umowa z aneksami k. 119-121 akt adm.).

W przypadku kontrahenta (...) Sp. z o.o. powód stosował przez cały rok 2014 stałą cenę za energię elektryczną w wysokości 0,50 zł/kWh, w sytuacji, gdy ceny zakupu energii elektrycznej przez powoda wyniosły w 2014 r. od 0,32 zł/kWh do 0,43 zł/kWh (średnia cena za energię elektryczną i usługi jej dystrybucji) (okoliczności niesporne, dowód: faktury wystawione kontrahentom wraz z protokołami oraz faktury wystawione powodowi przez jego dostawcę – na płycie CD k. 361 akt adm.).

W związku z prowadzoną w 2014 r., na podstawie ww. umów, sprzedażą energii elektrycznej powód wystawiał swoim kontrahentom faktury VAT (k.255-77, 96-130, 201-210 akt adm.).

Powód dokonał w 2014 r. sprzedaży energii elektrycznej na rzecz odbiorców końcowych w ilości 3 459,868 MWh (dowód: pismo powoda z 12 grudnia 2019 r. wraz z płytą CD k. 359-361 akt adm.).

Pismem z 2 lipca 2015 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, zwrócił się do powoda z prośbą o udzielenie informacji dotyczących dokonanej w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. sprzedaży energii elektrycznej. (k. 1-3 akt adm.)

W piśmie z 8 marca 2019 r. Powód wyjaśnił, że pomimo posiadanej koncesji na obrót energią elektryczną nie dokonywał w 2014 roku sprzedaży energii elektrycznej, a jedynie refakturował koszty energii na swoich kontrahentów „1:1 po cenach dostawców” oraz nie doliczał marży do cen dostawców energii elektrycznej (pismo z 08/03/2019 r. k. 20-21 akt adm.).

W związku z powyższym Prezes URE wezwał Powoda do przedstawienia dodatkowych dokumentów i złożenia wyjaśnień dotyczących dokonanej przez niego w 2014 roku sprzedaży energii elektrycznej, w tym przesłania wykazu podmiotów, którym dostarczał energię elektryczną wraz z podaniem ilości i wartości jej sprzedaży, przesłania umów regulujących kwestie rozliczeń za zużytą energię elektryczną zawartych z trzema największymi odbiorcami (pismo z 29/04/2019 r. k. 33-34 akt adm.).

W odpowiedzi, pismem z 31 maja 2019 roku, Powód przekazał żądane dokumenty, a ponadto wyjaśnił, że sposób wyliczenia ceny sprzedaży energii elektrycznej znajduje się w poszczególnych umowach (pismo z 31/05/2019 r. k. 37-38 akt adm.).

W związku z ujawnieniem możliwości nieprzestrzegania w roku 2014 określonego w art. 9a ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do 3 kwietnia 2015 r.) obowiązku uzyskania i przedstawienia do umorzenia Prezesowi URE świadectwa pochodzenia, o którym mowa w art. 9e ust. 1 lub art. 9o ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne, wydanego dla energii elektrycznej wytworzonej w źródłach znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub zlokalizowanych w wyłącznej strefie ekonomicznej lub uiszczenia opłaty zastępczej w terminie określonym w art. 9a ust. 5 tej ustawy, obliczonej w sposób określony w art. 9a ust. 2 ustawy p. e., pismem z 16 października 2019 r. Prezes URE poinformował Powoda o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej (k. 312-314 akt adm.).

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z 4 listopada 2019 r. Powód wskazał, że prawidłowa ilość energii elektrycznej dostarczonej w 2014 roku do jego kontrahentów wynosi 3 566,432 MWh. Pokreślił, że w 2014 roku nie prowadził działalności gospodarczej w zakresie obrotu energią elektryczną, a zatem nie powinien być uznany za przedsiębiorstwo energetyczne, na którym ciąży obowiązek umorzeniowy. Nie prowadził bowiem działalności zarobkowej w zakresie obrotu energią elektryczną w sposób ciągły i zorganizowany. Dokonywał bowiem refaktury poniesionych kosztów energii elektrycznej na podwykonawców, najemców i dostawców. Dodał, że w pojedynczych przypadkach obciążał kontrahentów narzutami z tytułu konserwacji sieci i jedynie wartość ww. obciążeń dodatkowych może stanowić podstawę do obliczenia wielkości przedmiotowego obowiązku (k. 315-316 akt adm.).

Prezes URE pismem z 2 grudnia 2019 r. poinformował powoda o zakończeniu postępowania i o przysługującym mu prawie do zapoznania się z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz złożenia dodatkowych wyjaśnień i uwag (k. 357 akt adm.).

Powód nie zapoznał się z materiałem dowodowym, jednakże w piśmie z 12 grudnia 2019 r. skorygował wolumen energii elektrycznej dostarczonej do kontrahentów w 2014 roku do 3 459,868 MWh oraz podtrzymał dotychczasowe stanowisko w kwestii braku prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na obrocie energią elektryczną w 2014 roku. Ponadto wskazał, że z kwoty (...) zł stanowiącej przychód z refaktury, jedynie kwota (...) zł powinna być podstawą do obliczenia wartości koniecznych do uzyskania świadectw pochodzenia lub być podstawą do obliczenia opłaty zastępczej (k. 359-360 akt adm.).

Przedsiębiorca nie wypełnił w roku 2014 obowiązku określonego w art. 9a ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do 3 kwietnia 2015 r.) ponieważ nie uzyskał i nie przedstawił Prezesowi URE do umorzenia świadectw pochodzenia, o których mowa w art. 9a ust. 1 lub art. 9o ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2016 r.) na ilość 449,783 MWh, nie dokonał również wpłaty na konto Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dalej NFŚiGW) opłaty zastępczej w wysokości (...) zł do dnia 31 marca 2014 r. (okoliczność bezsporna).

W 2018 r. Spółka osiągnęła przychód w wysokości (...) zł (k. 318-356 akt adm.).

Prezes URE 31 grudnia 2019 roku wydał zaskarżoną Decyzję (k.362-367 akt adm.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych w trakcie postępowania administracyjnego, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem zaskarżona Decyzja jest słuszna i ma oparcie w przepisach prawa. Natomiast podnoszone przez powoda zarzuty nie są trafne, stąd nie mogą skutkować uchYLENIEM tej Decyzji.

Analiza materiału dowodowego sprawy prowadzi do przekonania, że powód w 2014 r. sprzedawał energię elektryczną swoim kontrahentom, z którymi łączyły go umowy, co ma określone konsekwencje prawne, gdyż aktualizowało obowiązek określony w art. 9a ust. 1 ustawy Prawo energetyczne, a jego niewypełnienie implikowało podleganie karze. Zgodnie zaś z treścią art. 186 ust. 2 ustawy o odnawialnych źródłach energii do wykonania i rozliczenia obowiązku, o którym mowa w art. 9a ust. 1 ustawy Prawo energetyczne, za okres przed dniem wejścia w życie art. 179 pkt 5 ustawy o odnawialnych źródłach energii (czyli przed dniem 4 kwietnia 2015 r.) oraz w zakresie kar pieniężnych za nieprzestrzeganie tego obowiązku w tym okresie stosuje się przepisy dotychczasowe. Prezes URE miał zatem rację stosując w niniejszej sprawie przepisy dotychczasowe, gdyż w odniesieniu do ww. obowiązku za 2014 r. ustawa nakazuje takie postępowanie. Deterministyczny charakter przytoczonego przepisu intertemporalnego nie dawał organowi wyboru co do stosowanych przepisów.

Zgodnie z art. 9a ust. 1 ustawy Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 kwietnia 2015 r.) odbiorca przemysłowy, przedsiębiorstwo energetyczne, odbiorca końcowy oraz towarowy dom maklerski lub dom

maklerski, o których mowa w ust. 1a, są obowiązani uzyskać i przedstawić do umorzenia Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki świadectwo pochodzenia, o którym mowa w art. 9e ust. 1 lub 9o ust. 1, wydane dla energii elektrycznej wytworzonej w źródłach znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub zlokalizowanych w wyłącznej strefie ekonomicznej lub uiścić opłatę zastępczą, w terminie określonym w ust. 5, obliczoną w sposób określony w ust. 2.

W myśl ustępu 5 pkt 1 tego artykułu (w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 kwietnia 2015 r.) opłaty te uiszczą się do 31 marca każdego roku, za poprzedni rok kalendarzowy, na rachunek bankowy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i stanowią one przychód tego funduszu. Jak wynika natomiast z treści art. 9a ust. 1a pkt 2 ustawy Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 kwietnia 2015 r.) do realizacji przedmiotowego obowiązku zobowiązane jest przedsiębiorstwo energetyczne wykonujące działalność gospodarczą w zakresie wytwarzania energii elektrycznej lub obrotu tą energią i sprzedające tę energię odbiorcom końcowym niebędącym odbiorcami przemysłowymi, o których mowa w pkt 1 ww. ustawy.

Tymczasem powód w 2014 r. posiadał aktualną koncesję na obrót energią elektryczną, która została mu udzielona decyzją Prezesa URE z 17 grudnia 2009 r. znak: (...) na okres od 1 stycznia 2010 r. i wobec prowadzenia w danym roku faktycznej sprzedaży energii odbiorcom końcowym spełniał warunki do uznania go za przedsiębiorstwo energetyczne zdefiniowane w art. 3 pkt 12 ustawy Prawo energetyczne. W świetle bowiem tej definicji decydujące dla klasyfikacji podmiotu jako przedsiębiorstwa energetycznego jest prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie m.in. obrotu energią, a wykonywana przez powoda działalność gospodarcza obejmowała w 2014 r. także obrót energią elektryczną.

Już w toku postępowania administracyjnego powód zakwestionował jednak, iż prowadził sprzedaż energii na rzecz swoich kontrahentów, zwłaszcza najemców, dzierżawców, którzy to w istocie zużywali w oznaczonych w umowach miejscach pobraną energię, za którą w pierwszej kolejności płacił powód, uznając że miało miejsce jedynie następcze refakturowanie jej kosztów w ramach wystawianych odbiorcom faktur VAT.

W ocenie Sądu należało w tym względzie zgodzić się z pozwanym, iż powód sprzedawał energię, a nie refakturował jej koszty na rzecz faktycznych odbiorców energii.

Wprawdzie, jak słusznie zauważył Prezes URE, pojęcie refaktury nie zostało zdefiniowane w ustawie, aczkolwiek refakturowanie funkcjonuje w obrocie gospodarczym, a nawet odwołuje się do niego orzecznictwo sądowe. Przykładowo w powoływanym w niniejszej sprawie wyroku z 24 lutego 2012 r. o sygn. I SA/Kr 1970/11 (Legalis) Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie trafnie stwierdził, że refakturowanie jest możliwe, gdy:

- a) jego przedmiotem są usługi, z których nie korzysta podmiot, na który wystawiona jest pierwotna faktura,
- b) odsprzedaży dokonuje się po cenie zakupu bez marży doliczanej przez odsprzedającego,
- c) podmiot, który dokonuje refakturowania wystawia na rzecz nabywcy fakturę (refakturę), z uwzględnieniem tej samej stawki VAT, bądź stosuje zwolnienie od podatku które jest na fakturze pierwotnej,
- d) strony łączy umowa, która zawiera zastrzeżenie o odrębnym rozliczaniu (refakturowaniu) danego rodzaju czynności, które służą realizacji tej umowy.

W przypadku zaś umów jakie powód zawarł ze swoimi odbiorcami kwestie sposobu rozliczania za energią uregulowane są odmiennie. Jak wynika z postanowień tych umów, oznaczonych w stanie faktycznym sprawy, na należność za pobraną przez kontrahentów powoda energią elektryczną składała się kwota jaką sam powód został obciążony przez swojego dostawcę, która była powiększana o jakąś wartość, najczęściej stanowiącą jakiś procent płaconej przez powoda ceny swojemu dostawcy (od (...) do (...) w umowach z Przedsiębiorstwem (...), (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. i Zakładem Handlowo – Usługowy, „(...)). Oznacza to niezbitcie, że powód nie stosował prostego przeniesienia kosztów zużytej energii na odbiorców, skoro nakładał na odbiorców obowiązek uiszczenia „podniesionego” kosztu zużytej przez odbiorców energii w stosunku do kosztu tej energii opartej na cenie płaconej za tą energią przez powoda

swojemu sprzedawcy. Zdarzało się przy tym, że powód wyjaśniał w umowie, iż dodatkowy koszt stanowi opłatę za utrzymanie, konserwację i remonty bieżące sieci, co potwierdza doliczanie dodatkowego narzutu. Niniejsze wskazuje zatem na samodzielne kształtowanie cen energii przez powoda, co jest równoznaczne ze sprzedażą energii. Ostateczna cena sprzedaży była bowiem wyższa od pierwotnej ceny za energię, przez co nie mogło dochodzić do zwykłego refakturowania tych kosztów na odbiorców.

Odzwierciedleniem tej tezy są zebrane w sprawie faktury VAT wystawione dla powoda przez jego dostawcę energii oraz faktury VAT wystawione dla odbiorców powoda przez powoda, które zawierają inne ceny i wartości za energię. Dla przykładu należy wskazać na ceny stałe energii podane przez powoda na fakturach (0,50 zł/kWh) (Umowa z (...) sp. z o.o.) w sytuacji różnicowania cen na fakturach przez dostawców powoda.

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że nie jest kwestionowane w niniejszej sprawie obciążanie przez powoda swoich odbiorców kosztami utrzymania sieci, czy też zasadność nałożenia na nich tych kosztów, zresztą powody wprowadzenia opłat dodatkowych nie mają znaczenia w niniejszej sprawie, jedynie powód powinien wiedzieć, że doliczając przy sprzedaży energii do kosztu zużytej przez odbiorcę energii dodatkowy koszt związany z wycenionym przez powoda utrzymaniem sieci, w rezultacie sprzedaje energię, bo dokonuje autonomicznego wartościowania należności, a nie prostego przeniesienia należności za energię z faktury jemu wystawionej na fakturę swojego odbiorcy. Na skutek tego należy stwierdzić, że powód prezentował postępowanie właściwe dla sprzedaży, a nie refakturowania.

Z kolei przyjęcie, że powód sprzedawał energię elektryczną swoim odbiorcom implikuje tezę o prowadzeniu przez niego działalności gospodarczej w zakresie obrotu energią elektryczną, do postawienia której nie jest potrzebne udowadnianie osiągnięcia przez powoda zysków z tej działalności. Rentowność podmiotu nie przesądza, bowiem o takiej kwalifikacji. Ustalenie w przedmiocie wykonywania przez powoda obrotu energią elektryczną świadczy zaś, że jak już wcześniej wspomniano, powód jest przedsiębiorstwem energetycznym w rozumieniu ustawy Prawo energetyczne.

Jednocześnie podkreślenia wymaga, iż wbrew twierdzeniom powoda jego działalność w tym zakresie nie miała charakteru incydentalnego, ale była powtarzalna i prowadzona na dużą skalę. Powód będąc bowiem przedsiębiorstwem energetycznym, prowadząc obrót energią elektryczną dokonał w 2014 r. sprzedaży energii elektrycznej do odbiorców końcowych niebędących odbiorcami przemysłowymi w myśl art. 9a ust. 1a pkt 1 ustawy Prawo energetyczne w ilości aż 3 459,868 MWh – określonej w ostatecznym stanowisku powoda z 12 grudnia 2019 r. Tym samym był zobowiązany na podstawie art. 9a ust. 1 ustawy Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do 3 kwietnia 2015 r.) do uzyskania i przedstawienia do umorzenia Prezesowi URE świadectwa pochodzenia, o którym mowa w art. 9e ust. 1 lub 9o ust. 1, wydane dla energii elektrycznej wytworzonej w źródłach znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub zlokalizowanych w wyłącznej strefie ekonomicznej lub uiścić opłatę zastępczą, w terminie określonym w ust. 5, obliczoną w sposób określony w ust. 2.

Przechodząc zatem do kwestii poziomu wykonania tegoż obowiązku spoczywającego na powodzie należy mieć na uwadze, że w myśl § 3 - obowiązującego do 1 lipca 2018 r. - rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 18 października 2012 r. w sprawie szczegółowego zakresu obowiązków uzyskania i przedstawienia do umorzenia świadectw pochodzenia, uiszczenia opłaty zastępczej, zakupu energii elektrycznej i ciepła wytworzonych w odnawialnych źródłach energii oraz obowiązku potwierdzania danych dotyczących ilości energii elektrycznej wytworzonej w odnawialnym źródle energii (Dz. U. z 2012 r. poz. 1229) (dalej Rozporządzenie), obowiązek uzyskania i przedstawienia Prezesowi URE do umorzenia świadectw pochodzenia albo uiszczenia opłaty zastępczej za rok 2014 uznaje się za spełniony, jeżeli udział ilościowy sumy energii elektrycznej wynikającej ze świadectw pochodzenia, które przedsiębiorstwo energetyczne przedstawiło do umorzenia, lub z uiszczonych opłat zastępczej, w wykonanej całkowitej rocznej sprzedaży energii elektrycznej przez to przedsiębiorstwo odbiorcom końcowym, wyniósł nie mniej niż (...) %.

Biorąc pod uwagę powyższe regulacje należy podnieść, że skoro poziom wykonania obowiązku z art. 9a ust. 1 ustawy Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do 3 kwietnia 2015 r.) ustala się w odniesieniu do całkowitej sprzedaży energii elektrycznej odbiorcom końcowym, nie ma znaczenia, że według powoda wartość dodatkowych naliczeń, przekraczających kwoty wynikające z faktur otrzymanych przez powoda za zakup energii elektrycznej,

wyniosła (...) zł, co oznaczałoby mniej sprzedanej energii, ponieważ w świetle ww. przepisów uwzględnia się całkowity wolumen sprzedaży, a nie jej wycinek, czy też zysk ze sprzedaży.

W związku z powyższym, powód był zobowiązany do uzyskania i przedstawienia do umorzenia świadectw pochodzenia w ilości (...) MWh albo uiszczenia opłaty zastępczej w wysokości (...) zł. Skoro powód nie przedstawił do umorzenia Prezesowi URE przedmiotowych świadectw pochodzenia ani nie uiszczył na rachunek NFOŚiGW opłaty zastępczej, to nie dopełnił ww. obowiązku z art. 9a ust. 1 ustawy Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do 3 kwietnia 2015 r.).

W tej sytuacji zastosowanie znalazł art. 56 ust. 1 pkt 1a ustawy Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2016 r.), zgodnie z którym karze pieniężnej podlega ten, kto m.in. nie przestrzega obowiązku uzyskania i przedstawienia do umorzenia Prezesowi URE świadectwa pochodzenia, świadectwa pochodzenia biogazu albo nie uiszcza opłaty zastępczej. Na mocy art. 56 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo energetyczne karę wymierza Prezes URE.

Z treści tych przepisów wynika wprost, że Prezes URE wymierza karę pieniężną w przypadku niedopełnienia danego obowiązku. Oznacza to, że Prezes URE jest obowiązany, a nie uprawniony do nałożenia kary w razie stwierdzenia okoliczności podlegających karze. Tym samym odpowiedzialność określona w przepisie art. 56 ust. 1 pkt 1a ustawy Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2016 r.) oparta jest na bezprawności działania lub zaniechania, wobec czego ma charakter odpowiedzialności obiektywnej, niezależnej od winy.

Kierując się zatem wskazanym przepisem Prezes URE prawidłowo wymierzył karę pieniężną powodowi z racji naruszenia przez niego obowiązku z art. 9a ust. 1 ustawy Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do 3 kwietnia 2015 r.) aktualizującego odpowiedzialność na zasadzie wymienionego art. 56 ust. 1 pkt 1a ustawy. Prezes URE miarkował także karę zgodnie z przepisami zawierającymi wytyczne i dyrektywy wymiaru kary.

Należało zatem wziąć pod uwagę, iż zgodnie z art. 56 ust. 2a pkt 1 ustawy Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2016 r.) minimalna wysokość kary pieniężnej, wymierzonej w przypadku nieprzestrzegania obowiązku, o którym mowa w art. 9a ust. 1 tej ustawy (w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 kwietnia 2015 r.), nie może być niższa niż kwota obliczona według obowiązującego wzoru, zgodnie z którym kwotę nieuiszczonej opłaty zastępczej należy pomnożyć przez współczynnik 1,3.

Artykuł 56 ust. 3 ustawy Prawo energetyczne stanowi zaś, że wysokość kary pieniężnej nie może przekroczyć 15 % przychodu ukaranego przedsiębiorcy, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym, a jeżeli kara pieniężna związana jest z działalnością prowadzoną na podstawie koncesji, wysokość kary nie może przekroczyć 15 % przychodu ukaranego przedsiębiorcy, wynikającego z działalności koncesjonowanej, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym. Natomiast zgodnie z postanowieniami art. 56 ust. 6 ustawy Prawo energetyczne, Prezes URE ustalając wysokość kary pieniężnej uwzględnia stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe.

Uwzględniając zatem dyspozycję art. 56 ust. 2a pkt 1 ustawy Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2016 r.) należało zważyć, że wobec tego, iż nieuiszczona przez powoda opłata zastępcza wynosi (...) zł, minimalna wysokość kary nie mogła być niższa niż (...) zł.

Oceniając stopień szkodliwości czynu zwrócenia uwagi wymaga, że art. 9a ust. 1 ustawy Prawo energetyczne (w brzmieniu do 3 kwietnia 2015 r.), którego nie wypełnił powód, miał zapewnić źródło finansowania wytwarzania energii w odnawialnych źródłach energii, która odgrywa znaczącą rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego kraju oraz w zmniejszaniu negatywnego wpływu energetyki na środowisko, Tymczasem bezpieczeństwo energetyczne kraju, jak i ochrona środowiska są dobrami wymagającymi szczególnej ochrony.

Dlatego w interesie społecznym leży zapewnienie realizacji wskazanych wyżej celów. Zaniechanie wypełnienia obowiązku z art. 9a ust. 1 ustawy Prawo energetyczne (w brzmieniu do 3 kwietnia 2015 r.) wpłynęło zaś na realne

zmniejszenie wsparcia służących tym celom działań, ponieważ kwota nieuregulowanej przez powoda opłaty zastępczej wynosi 134 432,91 zł, gdyż nie została uiszczona w całości.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału, powód nie wypełnił ciążącego na nim obowiązku wprowadzić nieумыślnie, jednak z uwagi na podjęcie działalności w branży energetycznej jako profesjonalny podmiot powinien wykazać się zwiększoną starannością w zakresie przewidywania konsekwencji swoich działań gospodarczych w świetle Prawa energetycznego.

Stopień szkodliwości omawianego czynu jest zatem wyższy niż znikomy, zwłaszcza że powód w ogóle nie wypełnił wymogów ustawowych, w jakimkolwiek zakresie, definitywnie nie realizując ciążącego na nim obowiązku, co powoduje brak warunków do zastosowania instytucji odstąpienia od wymierzenia kary określonej w art. 56 ust. 6a ustawy Prawo energetyczne, zgodnie z którym Prezes URE może odstąpić od wymierzenia kary jeżeli stopień szkodliwości czynu jest znikomy, a podmiot zaprzestał naruszania prawa lub zrealizował obowiązek.

W świetle treści ww. przepisu, w przypadku spoczywania na powodzie obowiązku ustawowego, istotne dla odstąpienia od wymierzenia kary jest, czy powód ten obowiązek, po upływie określonego ustawą terminu, jednak wypełnił, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Skorzystanie z tej instytucji jest zaś niezależne od faktu, iż jak podniósł powód, zaprzestał naruszania prawa w związku z zakończeniem sprzedaży energii elektrycznej odbiorcom końcowym oraz wobec wprowadzenia wewnętrznych regulacji o rozliczaniu energii według zasad refaktury prostej.

Sąd Najwyższy słusznie wszak zaznaczył w uzasadnieniu wyroku z 15 października 2014 r. o sygn. III SK 47/13 (Legalis), iż „Jak wynika to z treści art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego, zmiana zachowania przedsiębiorstwa energetycznego pozwalająca na odstąpienie od wymierzenia kary pieniężnej, może polegać na zaprzestaniu dalszego naruszania norm Prawa energetycznego, a zatem na zmianie postępowania, w wyniku której zachowanie przedsiębiorstwa, które do tej pory było niezgodne z prawem przestaje już być z nim sprzeczne. Zmiana ta, jak wynika to wprost z art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego, może polegać także na „zrealizowaniu obowiązku”. Ta druga kategoria zachowań przedsiębiorstwa energetycznego odnosi się do sytuacji, w których na przedsiębiorstwie energetycznym ciążył określony obowiązek, obowiązek ten nie został wykonany przez przedsiębiorstwo energetyczne, co z kolei uprawniało Prezesa Urzędu do wszczęcia postępowania w sprawie nałożenia kary pieniężnej oraz jej wymierzenia. Prawodawca w ten sposób rozróżnił między naruszeniami Prawa energetycznego polegającymi na niewykonaniu obowiązku zachowania o charakterze ciągłym oraz naruszeniami polegającymi na niewykonaniu obowiązku określonego zachowania o charakterze jednorazowym bądź terminowym. Oznacza to, że „zrealizowanie obowiązku”, który nie został przez przedsiębiorstwo energetyczne wykonany prawidłowo, bądź został wykonany nieterminowo lub niepełnie, uprawnia Prezesa Urzędu do odstąpienia od wymierzenia kary pieniężnej, którą w innym przypadku organ ten byłby zobowiązany nałożyć na przedsiębiorstwo energetyczne.”. Jednakże w rozpoznawanej sprawie powód nie zrealizował obowiązku, a tym samym nie zaprzestał naruszania prawa.

W kwestii dotychczasowego zachowania powoda zostało wzięte pod uwagę, że powód nie zrealizował obowiązku określonego w art. 9a ust. 1 ustawy Prawo energetyczne również za 2013 r., co zostało stwierdzone decyzją Prezesa URE z 15 lutego 2018 r. nr (...), od której wniesione odwołanie zostało oddalone wyrokiem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 15 lipca 2018 r. pod sygn. akt XVII AmE 181/18, co stanowi okoliczność obciążającą.

W zakresie możliwości finansowych powoda należało zaznaczyć, że w 2018 r. powód osiągnął przychód netto ze sprzedaży w wysokości (...) zł, przy czym zgodnie z bilansem na dzień 31 grudnia w 2018 r. posiadał on aktywa trwałe w wysokości (...) zł, aktywa obrotowe na poziomie (...) zł oraz osiągnął zysk netto w 2018 r. w wysokości (...) zł, co oznacza, że kara w wysokości (...) zł stanowiącą (...) przychodu, jest możliwa do poniesienia przez niego bez uszczerbku i utraty płynności finansowej.

Zdaniem Sądu wymierzona kara nie stanowi nadmiernego obciążenia dla powoda, jest odpowiednia do stopnia oraz okoliczności naruszenia przepisów ustawy. Kara ta nie przekracza limitu określonego treścią art. 56 ust. 3 ustawy Prawo energetyczne. Wobec tego Sąd uznał, że będzie adekwatna i proporcjonalna.

Tak ustalona kara nie przekracza możliwości płatniczych powoda. Warto w tym miejscu podkreślić, że kara administracyjna nie stanowi odpłaty za popełniony czyn, lecz ma charakter środka przymusu służącego zapewnieniu realizacji wykonawczo – zarządzających zadań administracji agregowanych przez pojęcie interesu publicznego (tak Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 31 marca 2008 r., sygn. akt SK 75/06, OTK-A 2008, Nr 2, poz. 30). Wskazać przy tym należy, iż kara w nałożonej wysokości będzie na tyle dolegliwa, aby spełniła swoje funkcje- represyjną i zapobiegawczą sprawiając, że powód, jako podmiot ukarany będzie stosował się do obowiązującego porządku prawnego, a także wychowawczą oddziałując zniechęcająco na innych przedsiębiorców do podejmowania działań niezgodnych z prawem.

Powód podnosił w odwołaniu, iż doszło do przedawnienia karalności czynu i w tym zakresie powołał się na przepis art. 189c k.p.a. zgodnie z którym „Jeżeli w czasie wydawania decyzji w sprawie administracyjnej kary pieniężnej obowiązuje ustawa inna niż w czasie naruszenia prawa, w następstwie którego ma być nałożona kara, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest ona względniejsza dla strony.”. Mając zatem na uwadze fakt, iż do naruszenia prawa doszło 1 kwietnia 2015 roku, a decyzję wydano 31 grudnia 2019 roku ustawę nową można zastosować tylko wtedy, gdy jest względniejsza dla strony. Tymczasem zdaniem powoda, względniejsza dla niego jest ustawa obowiązująca poprzednio czyli przepisy prawa energetycznego obowiązujące w pierwszym okresie tj. od dnia wejścia w życie prawa energetycznego do 30 października 2015 roku tj. nie przewidujące okresu przedawnienia wprost, ale stosowane per analogiam przepisy działu III ordynacji podatkowej, a dokładnie art. 68 § 1 ordynacji podatkowej określający 3-letni termin przedawnienia dla wymierzenia kar pieniężnych przez Prezesa URE.

Odnosząc się do tego zarzutu, należy wskazać, że w rozpoznawanej sprawie do naruszenia prawa doszło 1 kwietnia 2015 roku, a decyzję wydano 31 grudnia 2019 roku, w tym okresie przedawnienie było rozmaicie regulowane.

Okres pierwszy obejmuje czas od wejścia w życie prawa energetycznego do 30 października 2015 r. Wówczas nie było jakichkolwiek uregulowań w przedmiocie przedawnienia kar pieniężnych w prawie energetycznym.

Okres drugi obejmuje przedział od 30 października 2015 r., czyli od wejścia w życie art. 56 ust. 7a prawa energetycznego odsyłającego w kwestii przedawnienia do uregulowań działu III Ordynacji podatkowej z wyłączeniem art. 68 § 1–3 ordynacji podatkowej, do 1 czerwca 2017 r.

Natomiast okres trzeci liczyć należy od 1 czerwca 2017 r. Wspólnieją w nim regulację z art. 56 ust. 7a pe oraz art. 189g k.p.a., który stanowi regulację ogólną przedawnienia kar pieniężnych w prawie administracyjnym (tak M. Szpyrka, Kilka uwag o przedawnieniu kar pieniężnych w prawie energetycznym, IKAR 2019, nr 1, s. 48-54).

W trzecim z wyróżnionych okresów, czyli od 1 czerwca 2017 r. instytucja przedawnienia kar pieniężnych w prawie energetycznym jest uregulowana w sposób najbardziej skomplikowany. Jej podstawę prawną stanowi bowiem art.56 ust. 7a prawa energetycznego, który odsyła w tym przedmiocie do działu III ordynacji podatkowej z wyłączeniem art.68§1–3. Oznacza to, że Prezes URE nie jest związany trzyletnim terminem przedawnienia prawa do wydania decyzji ustalającej zobowiązanie do zapłaty kary pieniężnej, musi natomiast stosować się do pięcioletniego terminu przedawnienia wykonalności kary (art.70§1). Miejsce luki w postaci braku regulacji terminu przedawnienia prawa do wydania decyzji zobowiązującej wypełnia regulacja ogólna zawarta w art. 189g k.p.a., która przewiduje, że kara pieniężna nie może zostać nałożona, jeżeli od momentu naruszenia prawa lub wystąpienia skutków tego naruszenia upłynęło pięć lat.

Powracając do wątku dotyczącego zastosowania ustawy względniejszej należy przypomnieć, że zgodnie z przepisem z art. 186 ust. 2 o.z.e. do wykonania i rozliczenia obowiązku, o którym mowa w art. 9a ust. 1 i 8 p.e. za okres przed dniem wejścia w życie art. 179 pkt 5 o.z.e. (tj. przed dniem 4 kwietnia 2015 r.) oraz **w zakresie kar pieniężnych za nieprzestrzeżenie tego obowiązku w tym okresie, stosuje się przepisy dotychczasowe.**

W związku z powyższym oraz treścią art. 189a § 2 k.p.a., który nie odnosi się bezpośrednio do reguły intertemporalnej z art. 189c, w doktrynie zarysował się dylemat interpretacyjny związany z oceną dopuszczalności wyłączenia komentowanego przepisu na mocy postanowień ustaw szczególnych. W literaturze przedmiotu wyrażono wątpliwość co do zakresu zastosowania komentowanej regulacji intertemporalnej w przypadku, gdy ustawa wprowadzająca zmianę normatywną w sposób autonomiczny reguluje kwestię międzyczasową związaną z jej zastosowaniem. W świetle poglądu dominującego należy każdorazowo przyznać art. 189c pierwszeństwo, chyba że ustawa szczególna wprost regulację tę wyłącza (tak A. Cebera, J. G. Firlus [w:] Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz, wyd. II, red. H. Knysiak-Sudyka, Warszawa 2019, art. 189(c), Lex).

Z kolei w Komentarzu do k.p.a. pod redakcją M. Wierzbowskiego i A. Wiktorowskiej (Warszawa 2020, Legalis) wyrażono pogląd, że jeśli ustawa zmieniająca przepisy dotyczące administracyjnej kary pieniężnej zawiera własną normę międzyczasową odnoszącą się właśnie do tej konkretnie zmiany – wówczas na zasadzie reguły kolizyjnej *lex specialis derogat legi generali* ta właśnie szczególna norma międzyczasowa znajdzie zastosowanie w miejsce komentowanego artykułu. Nie będzie to już jednak takie jasne w przypadku, gdy nowelizacja dotyczy nie tylko administracyjnej kary pieniężnej, lecz ma szerszy charakter, tj. dotyczy przede wszystkim zmiany przepisów merytorycznych, a przepis intertemporalny odnosi się do całej ustawy zmieniającej. Automatyczne zastosowanie szczególnego przepisu intertemporalnego mogłoby prowadzić do wypaczenia celów, jakie przyświecały wprowadzeniu art. 189c k.p.a., a nawet do zastosowania kary dla strony surowszej. Dlatego w takiej sytuacji należy się opowiedzieć za pierwszeństwem art. 189c k.p.a. w stosunku do przepisów intertemporalnych ustaw szczególnych, o ile nie dotyczą one wyraźnie zmiany w zakresie administracyjnych kar pieniężnych.

Mając zatem na uwadze powyższe wypowiedzi doktryny i brzmienie przepisów ustawy o.z.e. zgodnie z którymi do wykonania i rozliczenia obowiązku, o którym mowa w art. 9a ust. 1 i 8 p.e. za okres przed dniem wejścia w życie art. 179 pkt 5 o.z.e. (tj. przed dniem 4 kwietnia 2015 r.) oraz w zakresie kar pieniężnych za nieprzestrzeganie tego obowiązku w tym okresie, stosuje się przepisy dotychczasowe (z art. 186 ust. 2 o.z.e.), przy rozstrzyganiu sprawy należało pominąć przepis art. 189c k.p.a. Skutkiem czego, w rozpoznawanej sprawie zastosowanie miały przepisy Ustawy – prawo energetyczne obowiązujące przed 4 kwietnia 2015 roku, bowiem sprawa dotyczy wykonania i rozliczenia obowiązku o którym mowa art. 9a ust. 1 p.e. za rok 2014.

Jak już wcześniej wspomniano, obowiązujący przed 4 kwietnia 2015 roku przepis art. 56 p.e. dotyczący kar pieniężnych nakładanych przez Prezesa URE nie zawierał regulacji dotyczącej przedawnienia. W związku z tym, możliwość zastosowania przepisów Ordynacji podatkowej dotyczących przedawnienia w zakresie kar pieniężnych nakładanych przez Prezesa URE była sporna w orzecznictwie i doktrynie.

Jednakże w orzecznictwie Sądów Administracyjnych w ostatnich latach ugruntował się pogląd zgodnie z którym do kar pieniężnych nakładanych przez Prezesa URE, które stanowią niepodatkowe należności budżetowe, zastosowanie znajdują, na podstawie art. 2 § 2 Ordynacji podatkowej, przepisy działu III tej ustawy Ordynacja podatkowa (tak NSA w wyroku z 21 marca 2019 roku, sygn. akt I GSK 994/18, Lex nr 2656577).

W literaturze przedmiotu podkreślano z kolei, że podobieństwa zobowiązań podatkowych określonych w art. 21 ust. 1 pkt 2 ordynacji podatkowej oraz kar pieniężnych stanowią mocny argument za uznaniem, że do kar pieniężnych wymierzanych na podstawie art. 56 ust. 1 p.e. można stosować przepisy Ordynacji podatkowej regulujące kwestię przedawnienia prawa do ustalenia zobowiązania podatkowego (Michalina Szpyrka „Kilka uwag o przedawnieniu kar w prawie energetycznym”, IKAR 2019).

Pojawiły się też poglądy iż „W prawie energetycznym nie występuje instytucja przedawnienia sankcjonowania naruszenia obowiązków uregulowanych w art. 56 ust. 1 pkt 1-33 pr.en. Ten sposób regulacji oznacza, iż zachowania spełniające znamiona deliktów administracyjnoprawnych mogą być sankcjonowane niezależnie od okresu, jaki upłynął od zachowania sprzecznego z normami pr.en.” (Marek Sachajko, Komentarz. Prawo energetyczne, pod red. Zdzisława Murasa, Wyd. II).

Z kolei Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z 20 marca 2018 roku (sygn. akt III SK 12/17, OSNP 2018/11/155) stwierdził „kwalifikacja w dacie wydania decyzji wpływów z kar pieniężnych nakładanych za naruszenie obowiązku z art. 9a ust. 8 PE jako przychodów Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, wyłącza zastosowanie art. 68 Ordynacji podatkowej.”.

W ocenie Sądu wypowiedzenie się za jednym z omówionych poglądów, nie zmieniłoby sytuacji powoda w istotny sposób. Przy przyjęciu poglądu, zgodnie z którym możliwość nałożenia kary pieniężnej nie przedawnia się, zaskarżoną Decyzję należałoby uznać za wydaną w sposób prawidłowy, gdyż nie doszło do przedawnienia.

Podobnie przy przyjęciu poglądu, iż do kar pieniężnych nakładanych przez Prezesa URE, które stanowią niepodatkowe należności budżetowe, zastosowanie znajdują, na podstawie art. 2 § 2 Ordynacji podatkowej, przepisy działu III tej ustawy. Jednakże trzyletni termin, o którym mowa w art. 68 § 1 Ordynacji podatkowej, na który powołuje się powód w odwołaniu, nie znajduje zastosowania do decyzji administracyjnych, które są poprzedzone postępowaniem administracyjnym, w którym organ prowadzi postępowanie dowodowe oraz dokonuje ustaleń w zakresie popełnienia deliktu i w konsekwencji tych ustaleń wymierza karę pieniężną. Pogląd ten jest ugruntowany w orzecznictwie sądowym, między innymi Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 16 września 2016 r. (sygn. akt II GSK 1609/16, Lex nr 2168688) stwierdził, że "decyzja w przedmiocie nałożenia kary (...) jest decyzją kształtującą stosunek administracyjnoprawny, a zatem mającą charakter konstytutywny (ustalający). Jednocześnie jest decyzją całkowicie odmienną niż decyzja wymiarowa, która jest konkretyzacją istniejącego wcześniej stosunku prawnego." W takich sytuacjach mamy do czynienia z 5-letnim okresem przedawnienia.

Taki sam termin przedawnienia możliwości nałożenia kary pieniężnej przewiduje obowiązujący od 1 czerwca 2017 roku przepis art. 189g § 1 k.p.a. zgodnie z którym administracyjna kara pieniężna nie może zostać nałożona, jeżeli upłynęło pięć lat od dnia naruszenia prawa albo wystąpienia skutków naruszenia prawa.

W rozpoznawanej sprawie momentem, od którego rozpoczął się bieg terminu przedawnienia był ostatni dzień terminu realizacji obowiązku (tj. dzień 1 kwietnia 2015 r.), a zatem przedawnienie karalności czynu nastąpi po upływie 5 lat licząc od 1 kwietnia 2015 r. czyli 1 kwietnia 2020 roku, tymczasem Decyzja została wydana 31 grudnia 2019 roku, a zatem do przedawnienia nie doszło.

Biorąc powyższe względy pod uwagę Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia, oddalił wniesione przez powoda odwołanie na podstawie art. 479⁵³ § 1 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Z uwagi na nieuwzględnienie odwołania, powoda należało uznać za stronę, która przegrała proces i zasądzić od niego na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 720,00 zł ustalone w oparciu o § 14 ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018, poz. 265).

Sędzia SO Anna Maria Kowalik

Zarządzenie: (...)

Sędzia SO Anna Maria Kowalik

| Strona